Nro. 98.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 29go Kwietnia 1796.

Gazety.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 4. Kwietnia.

Temi dniami pisał Direktoryat listy do Jenerałów *Hoche* i *Travota*, który mianowany teraz został Jenerał Brygad. W tych pochwala mocno ich prace, i obiecuie im wieczną wdzięczność imieniem Rzeczypospolitey.

Schwytanie *Charetta* zdaie się iuż obiecywać bliſką ſpokoyność w Wende.

Miniſter Hiſzpańſki, M. *del Campo*, ſtanął iuż w Paryżu, i witany był na wſtępie ſamym, od wielu kobiet, które ofiarowały mu bukiet. Miniſter za te grzeczność rozdał między nie 25. Luidorów, które z wdzięcznością przyięte zoſtały. Dnia 30. Marca udał się Markis z wielką paradą na audyencyą do Direktoryatu, gdzie oczekiwali na niego zebrani Poſłowie zagraniczni. Zaprowadzony do Sali, wśrzód zwyczaynych ceremonii, mówił między iunemi w ten ſpoſób: „ Pokóy ſzczęśliwie zawarty między Królem Hiſzpańſkim a Rzecząpoſpolitą Francuſką, ieſt iednem z nayważnieyſzych zdarzeń dla obu Narodów. Król Katolicki, przez wzgląd na dobro ſwego ludu, będzie się ſtarał unikać wſzelkich okoliczności mogących nadwerężyć dobrą tę harmonią. — Poczytam się za ſzczęśliwego, gdy potrafię zadoſyć uczynić chęci mego monarchy, i pozyſkać przychylność tego Rządu, przed którym mam honor bydź w ten moment ſtawiony. „

Pre-

Prezydent Direktoryatu odpowiedział: „Direktoryat wykonawſzy z nayżywſzem uczuciem przyimuie ten dowód przyiaźni między dwoma Narodami. Staraniem będzie iego coraz więcey zatwierdzać związek, który koiarzy ſzacunkiem i wſpólnym intereſem oba Rządy. Co ſię zaś dotycze oſoby WaćPana, tedy Direktoryat z ukontentowaniem przyiął iego przeznaczenie, i możeſz WaćPan ſpodziewać ſię tey przychylności, iakiey wymaga ſzacunek dla oſoby iego. „

Około traktatu związkowego z *Portą* mocno pracuie Rząd naſz. Twierdzą, że układy tego planu tyczą ſię także Kapitulacyi 1740. roku, i oſtatniego Alianſu między *Portą a Szwecyą*. Reis-Effendi Ratib zupełnie ſię daie powodować miniſtrowi Francuſkiemu, Pan *Verninac*, który pracuie ſzczerze około alianſu maiącego wyſtawić przeciw-wagę potróynemu związkowi Dworów Ceſarſkich z Anglią.

Niektóre piſma tuteyſze zawieraią w ſobie te wiadomość, która iednak potrzebuie potwierdzenia: że obywatel *Bartelemy* przyſłał tu do Rządu gońca z depeſzami od Potencyi woiuiących

cych i neutralnych. W tych Depeſzach Dwory przyrzekać maią trwały pokóy Rzeczypoſpolitey, byle tylko ta wyciągnęła ſwe woyſka z Palatynatu Renu i z Włoch. Natomiaſt Francya zoſtać ſię ma przy poſeſſyi *Belgii i Sabaudyi*. Moza ma tymczaſowo ſłużyć za granicę ſtronom

Ponieważ z 2. batalionów przy nówey organizacyi woyſk, zrobiono ieden, dla tego znaczna część officyerów zoſtała pozbawioną ſłużby. Jednakowo Rząd zamyśla tych ludzi umieścić w armiach, i każe im do czaſu zoſtawać pod dyſpozycyą miniſtra woiennego.

Wprowadzenie Mandatów w miaſtach portowych uczyniło nieiaką przeſzkodę do handlu zagranicznego, albowiem kupcy chcą gotowych pieniędzy za towary, których inaczey z cudzych kraiów ſprowadzić nie mogą. Jeſt nadzieia, że Rząd obmyśli śrzodki na znieſienie tey trudności.

W Porcie Breſteńſkiem pracuią ſpieſznie około urządzenia flotty. Okręt ieden od 120. armat z kilku pomnieyſzemi, zawinął z *L'Orient* do rzeczonego portu, Waleczny Wice-Admirał *Villarret* zawie-

wieſił iuż ſwą banderę na okręcie le *Majeſtueux*. *Breſt* ogłoſzone także zoſtało w ſtanie oblężenie. Mięſzkańcy przy dobrze urządzoney policyi kommendanta tamteyſzego, ſą zupełnie ſpokoyni.

Jenerał *Buonaparte* przed wyiazdem ſwoim do armii Włoſkiey, miał ſobie zaślubić wdowę po Jenerale *Beauhornois* gwilotynowanym pod *Roberſpierrem*. Kilku znacznych Deputowanych rywalizuie mu w miłości.

Oſkarżenie *Frerona* ogłoſzone zoſtało od Rady 5ſet za potwarz i złość Jakobinów, którzy w Departamentach południowych mocno górę biorą. Rada mianowała Kommiſſyą do obmyślenia śzrodków, iakiemiby można zapobiedz zbytecznymu ſzerzeniu ſię maxym tych patryotów bezſpodniowych.

O Jenerale *Pichegru* rozmaicie tu rezonnią piſma publiczne: iedne twierdzą, że Rząd ſkoro mu dał abſzyd, piſał do niego w podchlebnych wyrazach z zwyznaniem, iż dla tego tylko uwalnia go od obowiąſków, aby przez czas nieiaki poratował ſwe zdrowie; ale gdy Rzeczpoſpolita będzie potrzebowała iego uſług, ſpodziewa ſię, iż iey tego nieodmó-

mówi. Inne zapewniaią, że *Pichegru* przyiechał tu dla tego, aby się naradził z Direktoryatem, a potym uda się na Poselstwo do dworu Szwedzkiego. Zaś Gazeta pod tytułem, *Francuska* utrzymuie, że *Pichegru* dla tego przywołany tu został, aby znowu obiął kommendę nad armią Renu, coby pewnym było znakiem bliskiego pokoiu; albowiem ten Jenerał zawsze iest przeciwnym systematowi woyny. Jakobini, mówi taż gazeta, naśmiewaią się z przyiaciół ludzkości, których nazywaią „ przyiaciołmi starych granic „ dla tego, iż ci są za odstąpieniem niektórych kraiów zdobytych; ale czyliż Francya nie iest dosyć obserną bez zawoiowanych kraiów, alboż niepotrafiła oprzeć się całey Europie włąsnemi siłami. Należy zakończyć woynę, gdyż cel, dla którego była przedsięwziętą, został iuż dopiętym. Naród Francuski iest wolny. Nieprzyiaciele iedyne sobie ieszcze zakładaią nadzieie na nieporządku skarbu naszego, ale ieżeli mandaty zapobiegną temu niedostatkowi, tego rychło bardzo mieć będziem pokóy.

Pan *Bacher* przybył tu z *Bazylei* nie z Depeszami pokoiowemi, iak głoszono,

no, ale na roſkaz Rządu z przedanym ſobie woyſkowym, końcem wytłómaczenia ſię z niektórych oſkarżeń, iakie na niego zanieſiono.

Pogłoſki o pokoiu od oſtatniey poczty znowu tu nieco zwolniały, woyſka naſze miały odebrać roſkaz trzymania ſię w pogotowiu do bitwy. Jenerał aroli *Jourdan* miał odebrać zlecenie, aby prędzey nierozpoczynał kroków nieprzyiacielſkich, póki Auſtryacy ſami niewypowiedzą zawieſzenie broni. Twiedzą tu, że przy końcu t. m. założone będą w okolicach Paryża 3. obozy, to ieſt: w *Marly*, *Soiſſons* i *w Orleanie*.

TURCYA.

Z *Banialuka* liſty donoſzą pod 20. Marca; że w tych dniach przybył tam Tatarzyn Kuryerem z *Stambułu*, i przywiózł z ſobą Depeſze z roſkazem, aby woyſka trzymały ſię w gotowości do marſzu ku granicom *Moldawii*. Marſz ten ma ſię rozpocząć zaraz po Swiętach *Bairamu*. Baſza tuteyſzy *Chatich*, mąż powſzechnie kochany od ludu, mianowany

ny został wodzem znacznego korpusu. Bogaci Muzułmanie nie bardzo są kontenci z takowey nowiny, która ich pozbawi pewnie pokoiu, w iakim dotąd zostawali.

Z innych także prowincyi Tureckich dochodzą wiadomości, iakoby zerwanie pokoiu między *Rossyą a Portą* w krotce nastąpić miało, i te mniemanie nadzwyczayne poruszenia w woysku zdaią się potwierdzać. Znaczne korpusa różnemi oddziałami, odebrały roskaz zebrania się pod *Adryanopol*, gdzie wielki wytknięto obóz, i niezmierne zgromadzono magazyny żywności i ammunicyi woienney.

Piszą z *Trawnika*, że przed nieiakiem czasem przebiegła znaczna liczba officyerów Francuskich z naywiększym pospiechem przez *Raguze* do *Konstantynopola*.